



HENRYK WALCZAK

Orcid: 0000-0002-4326-1521

## DZIAŁALNOŚĆ VICTORA CĂDERE – POŚŁA RUMUŃSKIEGO W POLSCE NA TLE RELACJI WARSZAWA–BUKARESZT (1932–1935)

Słowa kluczowe:

### STRESZCZENIE

Victor Cădere (ur.1891) był rumuńskim prawnikiem, urzędnikiem, dyplomata i politykiem. Uczestniczył jako oficer w wojnie z Bułgaria (1913) i w I wojnie światowej (1916–1918). Następnie znalazł się na konferencji pokojowej w Paryżu w składzie delegacji rumuńskiej. W latach 1919–1921 zajmował się repatriacją Rumunów z USA oraz Rosji. Po powrocie do kraju, w 1925 r. rozpoczął karierę akademicką, którą z przerwami kontynuował do swojej śmierci we Francji w 1981 r. W tym czasie był działaczem partii chłopskiej i członkiem Izby Deputowanych. W latach 1930–1932 zajmował wysokie stanowiska urzędnicze w Ministerstwie Sprawiedliwości i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Od 1932 rozpoczął karierę dyplomaty. Jego pierwszą placówką była Warszawa, gdzie miał czuwać na sprawami przymierza rumuńsko-polskiego asekurującego oba państwa przed zagrożeniem ze strony ZSRR. Nim jednak doszło do rzeczywistego objęcia funkcji, został negocjatorem rumuńskim w sprawie paktu o nieagresji ze Związkiem Sowieckim, narażając się jednak Nicolae Titulescu – wpływowemu dyplomacie i politykowi, który był im przeciwny i niebawem został zwierzchnikiem Cădere, czyli ministrem spraw zagranicznych. Po zainstalowaniu się w Warszawie nowy poseł starał się działać na rzecz rozwoju przymierza. Napotykał jednak na przeszkody ze strony Titulescu dążącego do jego rozluźnienia związ-

ków z RP i zbliżenia z Moskwą. Zaważyło to na losach Cădere, który w lipcu 1935 r. został odwołany. Jego kariera dyplomatyczna uległa wyhamowaniu. Kolejną placówkę – w Belgradzie – objął dopiero po upadku Titulescu w 1936 r., potem był posłem w Lizbonie (1941–1944). Od 1945 do 1967 przebywał w Rumunii. W latach 1952–1956 był więziony przez władze komunistyczne. W 1967 pozostał na emigracji we Francji.

Przymierze zawarte między Polską a Rumunią w 1921 r. stanowiło dla obu państw asekurację przed niebezpieczeństwem płynącym dla ich całości i niepodległości ze strony Rosji Sowieckiej (Związku Sowieckiego), stając się jednym z fundamentalnych elementów ładu wersalskiego uformowanego po I wojnie światowej przez mocarstwa zwycięskiej Ententy. Trwałość tego systemu w Europie Środkowo-Wschodniej znacząco osłabiała współpraca wrogich mu Niemiec i Rosji Sowieckiej (Związku Sowieckiego) symbolizowana przez układ w Rapallo (1922) oraz postanowienia konferencji w Locarno, realizujące się w postaci współpracy Francji i Wielkiej Brytanii z Rzeszą i ukierunkowania jej ekspansji na Wschód<sup>1</sup>.

Z początkiem lat trzydziestych XX w. wzrastająca w Niemczech fala rewizjonizmu zaczęła godzić w podstawy polityki lokarneńskiej, budząc tym samym zaniepokojenie Paryża. Z drugiej strony w Berlinie z coraz większym krytycyzmem oceniano korzyści wynikające z kooperacji z ZSRS. Konsekwencją tych przeobrażeń stało się postępujące zbliżenie Moskwy i III Republiki służące okiełznaniu wzmagającego się zagrożenia ze strony Niemiec; wyrazem tego trendu stało się podjęcie przez Francję i Związek Sowiecki działań na rzecz zawarcia paktu o nieagresji. Paryż skoalizowany z Polską (1921) oraz Rumunią (1926) zaczął też oddziaływać w podobnym kierunku na Warszawę i Bukareszt<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> H. Bułhak, *Polska a Rumunia 1918–1939*, [w:] *Przyjaźnie i antagonizmy. Stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918–1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław 1977, s. 305 i n.; F. Anghel, *Construirea sistemului „Cordon Sanitaire”. Relații româno-polone, 1919–1926*, Cluj-Napoca 2003, s. 117 i n., H. Walczak, *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008, s. 132 i n.; C. Iordan, *România și relațiile internaționale din sud-estul european: „modelul” Locarno (1925–1927)*, București 2001, s. 14 in.; M. Baumgart, *Londyn–Berlin 1918–1939. Niemcy w brytyjskiej polityce zagranicznej*, Szczecin 1993, s. 61 i n.

<sup>2</sup> M. Wołos, *Francja – ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924–1932*, Toruń 2004, s. 474 i n.; S. Sierpowski, *Przemiany w polityce międzynarodowej w latach wielkiego kryzysu gospodarczego 1929–1933/35*, [w:] *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919–1939*, t. 2,

W Polsce regres linii Locarno i Rapallo był przyjmowany pozytywnie, gdyż były obie były sprzeczne z interesami RP. Wcześniejsze zbliżenie francusko-niemieckie, skutkowało bowiem rozluźnieniem przez Paryż sojuszu z Warszawą, natomiast kooperacja Berlina i Moskwy wprost była wymierzona w RP. W tych okolicznościach dyplomacja polska stała się skłonna rozpocząć negocjacje z ZSRR na temat paktu o nieagresji. Co więcej, chciała te rozmowy zsynchronizować z podobnymi pertraktacjami państw bałtyckich i Rumunii, tworząc w ten sposób wspólny front wobec Związku Sowieckiego. Zabiegi te były przyjmowane w Bukareszcie z dużym dystansem. Obawiano się przede wszystkim wprowadzenia do układu o nieagresji sprawy Besarabii, której przynależność do Królestwa nieustannie kwestionował Kreml. Z tego właśnie powodu zakończyły się fiaskiem negocjacje sowiecko-rumuńskie w Rydze w styczniu 1932 r. Kolejne próby dyplomacji polskiej pośredniczenia we wznowieniu rokowań nie osiągały pożądanego rezultatu. Ważyło na tym w dużej mierze wrogie im stanowisko Nicolae Titulescu, formalnie tylko rumuńskiego posła w Londynie i przedstawiciela przy Lidze Narodów, w praktyce dzięki swoim wpływom na bukareszteńską i międzynarodową scenie politycznej wywierającego przemożny wpływ na politykę zagraniczną swego kraju, w tym na bieg negocjacji ze Związkiem Sowieckim<sup>3</sup>.

W kwestię tych rokowań został włączony Victor Cădere<sup>4</sup>, nowy rumuński poseł w Warszawie, będący mężem zaufania króla Karola II. 16 kwietnia

---

*Lata wielkiego kryzysu gospodarczego*, red. S. Sierpowski, Poznań 1992, s. 9 i n.; T. Sandu, *Le système de sécurité français en Europe centre-orientale. L'exemple roumain, 1919–1933*, Paris 1999, s. 361 i n.; F. Dessberg, *Le triangle impossible. Les relations franco-soviétiques et le facteur polonais dans les questions de sécurité en Europe (1924–1935)*, Bruxelles 2009, s. 257 i n.

<sup>3</sup> M. S. Gregorowicz, M. J. Zacharias, *Polska–Związek Sowiecki: stosunki polityczne w latach 1925–1939*, Warszawa 1995, s. 55 i n.; R. Dimitriu, *Die Aussenpolitik Rumäniens 1918–1939 zwischen Solidarität und Sacro egoismo*, Frankfurt am Main–Wien 2006, s. 306 i n.; W. M. Bacon, jr, *Nicolae Titulescu și politica externă a României 1933–1934*, Iași 1999, s. 21 i n.; A.-M. Mironov, *Vremea încercărilor. Relațiile româno-sovietice, 1930–1940*, słowo wstępne C. Bușe, București 2013, passim; E. Ojoga, *Problema Besarabiei în relațiile internaționale 1917–1940*, Chișinău 2017, s. 117 i n.; H. Walczak, *Polska a sprawa rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji w latach 1931–1932 (1)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, t. XLIX, z. 2, s. 76 i n.

<sup>4</sup> Victor Cădere urodził się 22 czerwca 1891 r. w miejscowości Buhalnița, niedaleko Bacău w rodzinie wiejskiego nauczyciela. W latach 1910–1913 studiował na Uniwersyte-

otrzymał on oficjalną nominację. Do Warszawy przybył 12 czerwca, natomiast listy uwierzytelniające złożył prezydentowi RP Ignacemu Mościckiemu 4 lipca 1932 r.<sup>5</sup>

cie w Jassach. W 1913 r. uczestniczył w jako oficer w wojnie z Bułgarią i w I wojnie światowej (1916–1918). W styczniu 1919 wyjechał na dalsze studia do Paryża. Tam został włączony do delegacji rumuńskiej na paryską konferencję pokojową. Wiosną 1919 znalazł się w rumuńskim przedstawicielstwie w Stanach Zjednoczonych organizującym repatriację do ojczyzny rumuńskich robotników, którzy pojechali tam za chlebem. Po powrocie z oceanu Cădere został szefem misji wojskowej na Syberii. Efektem jego działalności prowadzonej w latach 1920 – 1921 stała się repatriacja z Rosji do kraju ok. 5 tys. b. rumuńskich jeńców wojennych z dawnej c.k. armii (Bukowińczyków i Transylwańczyków). Zakończywszy działalność na Dalekim Wschodzie powrócił Paryża, by kontynuować studia prawnicze. W tym czasie jako b. major armii królewskiej i członek komitetu „Rumuńskiego Związku Oficerów Rezerwy” wszedł w kontakt z Federacją Międzysojuszniczą b. Kombatantów, zostając członkiem jej kierownictwa (w latach 1933–1934 – prezesem). W 1925 r. rozpoczął pracę wykładowcy (w latach 1926–1934 jako profesor zwyczajny) w Akademii Prawa w Oradei, kontynuując ją następnie na Uniwersytecie w Klużu. W tym czasie był już członkiem Rumuńskiej Partii Narodowej w Transylwanii, która w 1926 r. po połączeniu z Partią Chłopską Starego Królestwa przyjęła nazwę Partii Narodowo-Chłopskiej. Z jej ramienia w 1928 r. Cădere został członkiem Izby Deputowanych. Z mandatu tego zrezygnował, obejmując wiosną 1930 r. funkcję sekretarza generalnego Ministerstwa Sprawiedliwości. W tym czasie zaangażował się w sprawę objęcia tronu Rumunii przez Karola II, zyskując jego zaufanie. Zdecydowało ono o desygnowaniu Cădere przez króla na stanowisko sekretarza generalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jednocześnie był też szefem Dyrekcji Policji i Bezpieczeństwa Publicznego nadzorującym poczynania przeciwników politycznych monarchy. Praca w MSW nie zaspokajała w pełni jego ambicji. Już przy awansie do MSW wyrażał chęć znalezienia się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Przeniesienie do tego resortu nastąpiło w kwietniu 1932 r. Życiorys [V. Cădere] bez daty i autora, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), t. 766, k. 208–209; I. E. Asăvoaie, *Diplomatul Victor Cădere 1919–1944*, Bragadiru 2019, s. 17–20; 73–103; A.A. Căpușan, *Diplomații români de elită*, vol.2, București 2009, s. 162; A. Spănu, *Istoria serviciilor de informații/contrainformații românești în perioada 1919–1945*, Iași, 2010, s. 109, przypis 376, 263; V. Cădere, *O epopee românească în Siberia*, red. V. Guzun, Cluj–Napoca, 2019, s. 61–163.

<sup>5</sup> Kopia listów uwierzytelniających Cădere z datą wystawienia 16 IV 1932 przez Karola II, AAN, MSZ, t. 766, k.195–196; raport Cădere do premiera A. Vaida Voevoda z 4 VII 1932, nr 2357, Arhivele Ministerului Afacerilor Externe, București (dalej: AMAE), 71/1920-1944 Polonia, vol. 54, k.277–278; Pismo ppłk. Michałowskiego do [gen. Janusza Gąsiorowskiego, szefa Sztabu Głównego WP] z 4 V 1932, *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1932* (dalej: PDD), red. K. Kania, Warszawa 2011, s. 111; *Nowy poseł rumuński*

W tym czasie mimo zabiegów dyplomacji RP nie zostały wznowione bezpośrednio rokowania sowiecko-rumuńskie. Nadal kładło się na nich cieniem znane już stanowisko Titulescu. Zdawała się też nie wywierać wpływu na postawę Rumunów zapowiedź Marszałka Piłsudskiego, wyrażona w czasie jego wizyty w Bukareszcie w kwietniu 1932 r. o możliwości podpisania przez RP traktatu o nieagresji z Kremlem bez oglądania się na Rumunię. Jednakże sygnały płynące z Warszawy o zbliżaniu się finalizacji układu z ZSRR zaktywizowały dyplomację królewską. W dwa dni po przybyciu do stolicy Polski Cădere rozmawiał w tej sprawie z Józefem Beckiem wiceministrem spraw zagranicznych apelując doń, by nie pośpieszać podpisania układu z Kremlem i poczekać aż będzie wynegocjowany traktat sowiecko-rumuński. Beck stwierdził niemożność odkładania przez Polskę „na bardzo długo” podpisania zaparafowanego pięć miesięcy wcześniej paktu. Zaznaczył, iż rząd RP będzie szukał możliwości dania Rumunii koniecznego czasu na przeprowadzenie negocjacji jeśli będzie widoczna perspektywa ich wznowienia. 3 lipca Cădere spotkał się z Piłsudskim podkreślając determinację Rumunii w sprawie podjęcia negocjacji z ZSRR jeśli ten nie będzie podejmował spornej kwestii Besarabii znajdującej się w granicach Królestwa; poseł wskazywał, iż wcześniejsze podpisanie przez RP paktu z Kremlem będzie godziło w trwałość przymierza oraz da dyplomacji sowieckiej większe pole manewru w negocjacjach z Bukaresztem. W odpowiedzi Generalny Inspektor Sił Zbrojnych wyraził zadowolenie z gotowości Rumunów do pertraktacji ze Związkiem Sowieckim, informując jednocześnie posła o decyzji podpisania przez Polskę w Moskwie paktu z ZSRR jak tylko nastąpi powrót tam ludowego komisarza spraw zagranicznych Maksima Litwinowa przebywającego na Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie. Postawę RP Marszałek uzasadniał finalizowaniem paktów przez państwa bałtyckie oraz korzyściami gospodarczymi Polski z tytułu lokowania w jej przemyśle zamówień sowieckich. Dodawał jednak, iż Warszawa będzie czekać z ratyfikacją swojego traktatu z ZSRR na zawarcie przez Rumunię jej paktu z Kremlem. W miarę zbliżania się momentu podpisania układu z ZSRR przez RP, Cădere domagał się formalnego potwierdzenia tego warunku. 25 lipca w dniu podpisania układu polsko-sowieckiego Beck w obawie, by obstrukcja Titulescu i jego zwolenni-

---

w Warszawie, „Polska Zbrojna” 13 VI 1932, s. 1; Poseł Rumunii na Zamku, Tamże, 5 VII 1932, nr 184, s. 3; I. E. Asăvoaie, dz. cyt., s. 21.

ków skutkująca storpedowaniem paktu Rumunii z ZSRR, nie przekreśliła ratyfikacji traktatu polsko-sowieckiego stwierdził wobec Cădere, że rząd RP łącząc ratyfikację swojego układu z zawarciem paktu przez Rumunię, chciał jedynie dać jej czas na osiągnięciem porozumienia z Kremlem, a nie uzależniać ratyfikację od tego porozumienia. Jednocześnie strona polska deklarowała dalsze podejmowanie wysiłków na rzecz wznowienia rozmów rumuńsko-sowieckich, informując o gotowości Litwinowa rozpoczęcia ich wraz z powrotem jego do Genewy na obrady Konferencji Rozbrojeniowej tj. 21 września<sup>6</sup>.

Z kwestia tą wiązała się wizyta wiceministra Becka w Bukareszcie i spotkania z Grigore Gafencu podsekretarzem stanu w tamtejszym MSZ odbyte 31 sierpnia – 1 września w towarzystwie Cădere i miejscowego posła RP Szembeka. Strona rumuńska po raz kolejny oficjalnie wyraziła wolę zawarcia paktu z Kremlem pod warunkiem niewspominania w nim o sprawie besarabskiej. Ustalono, że wypracowaniem odpowiedniej formuły zajmie się w rozmowach z Litwinowem poseł RP w Moskwie Stanisław Patek. Przed wyjazdem do stolicy ZSRR, mającym miejsce w końcu pierwszej dekady września, poseł RP otrzymał w czasie narady w mieszkaniu Zaleskiego w Warszawie odbytej z udziałem, gospodarza, Becka i Cădere sformułowany przez tego ostatniego tekst projektu mającego zabezpieczać interesy rumuńskie protokołu końcowego paktu. Znajdowało się w nim stwierdzenie, iż pakt „nie ma innego celu, oprócz nieagresji i nie może być interpretowany dla innych celów, ani przynieść uszczerbku pozycji żadnej ze stron w sporach między nimi”. Propozycje Patka przedstawione jako polskie nie znalazły uznania sowieckiego komisarza. Poseł RP zaproponował zatem, aby Litwinow spotkał się bezpośrednio z Cădere w trakcie przejazdu przez terytorium Polski do Genewy. Do takiego spotkania doszło 17 września na trasie Białystok – Warszawa. Poseł rumuński otrzymał od Gafencu instrukcję przeprowadzenia jedynie wstępnych rozmów bez podejmowania oficjalnych negocjacji. Wobec Polaków miał demonstrować

---

<sup>6</sup> Pisma Cădere do Vaida-Voevoda z 14 VI (stąd cytaty), 3 VII, 25 VII 1932, *Behind closed doors. Secret papers on the failure of Romanian-Soviet negotiations 1931–1932*, tłum. i wstęp W. M. Bacon, Stanford 1979, s. 15–117, 121–123, 141–145; telegram Gafencu do Cădere z 6 VII 1932, Tamże, s. 125–126; telegram Cădere do MSZ z 16 VII 1932, Tamże, s. 133–134; pismo Cădere do Becka z 20 VII 1932, Tamże, s. 135; pismo Cădere do MSZ z 21 VII 1932, Tamże, s. 136; instrukcja Gafencu do Cădere z 22 VII 1932, Tamże, s. 136–138.

wolę Rumunii do ich prowadzenia. Tak Litwinow jak i Cădere nie wykazywali skłonności do ustępstw. Ponadto poseł rumuński zdystansował się w imieniu Palatul Sturdza<sup>7</sup> od zaproponowanego Rosjanom przez Patka protokołu końcowego, którego – jak wcześniej wspomniano – sam był autorem. Jednakże obaj dyplomaci deklarowali chęć kontynuowania rozmów; szef dyplomacji sowieckiej zaproponował ich dalszy ciąg albo w toku dalszej podróży do Berlina, albo w przyszłości w Genewie lub jej okolicach. Beck namawiał posła rumuńskiego na podjęcie rozmów nad Lemanem<sup>8</sup>.

W tej sprawie Cădere udał się do kraju. Tam w rezydencji królewskiej w Sinaia 20 września 1932 r. doszło do konferencji z królem, w której uczestniczyli też premier Vaida Voevod i Gafencu. Ustalono, iż na rozmowy z Litwinowem uda się poseł w Warszawie, po drodze zawiadamiając o tym Titulescu. Cădere spotkał go w jednym z hoteli w Wiedniu wracającego z kuracji Bad Gastein. Titulescu – jak można sądzić zorientowany już o decyzjach zapadłych w Sinaia – przyjął posła w Warszawie dość obcesowo, stwierdzając, iż nie jest zainteresowany wiadomościami jakie ten miał mu przekazać od króla. Następnie ogłosił swoją rezygnację ze stanowiska przewodniczącego delegacji rumuńskiej przy Lidze Narodów i wyjechał do Londynu, gdzie był posłem. Natomiast zbliżona do niego prasa rozpoczęła ataki na rząd<sup>9</sup>.

Rokowania między Cădere a Litwinowem rozpoczęły się 28 września 1932 r. Ustalanie kolejnych artykułów przebiegało bardzo sprawnie. Impas

---

<sup>7</sup> Obiegowa nazwa rumuńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych mieszczącego w latach 1904–1945 w Pałacu Sturdzy.

<sup>8</sup> Notatka Szembeka z 1 IX 1932 z rozmów Becka w Rumunii, PDD..., s. 516–518; zapis rozmowy Litwinowa z Patkiem z 13 IX 1932, [w:] *Dokumenty vneshnei politiki SSSR*, t. XV: *1 yanvarya–31 dekabrya 1932 g.*, red. G. K. Deev i in., Moskwa 1969, s. 526 (stąd cyt.); raport Cădere do premiera Vaida Voevoda z 17 IX 1932, [w:] *Relațiile româno-sovietice. Documente*, vol. I 1917–1934, red. M.-R. Ungureanu i in., București 1999, s. 394–397; H. Walczak, *Polska a sprawa rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji w latach 1931–1932* (2), „*Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*” 2015, t. L, z. 1, s. 67–73; J. Beck, *Wspomnienia o polskiej polityce zagranicznej 1926–1939*, oprac. A.M. Cienciála, wprowadzenie M. Kornat, Warszawa–Kraków 2015, s. 61.

<sup>9</sup> Telegram Kobylańskiego do MSZ z 26 IX 1932, nr 103, Hoover Institution Archives (dalej: HIA). Polska. Poselstwo (Rumunia) (dalej: Rumunia). Księga szyfrów (dalej: Ks. szyf.) nr 6, pudło (dalej: p.) 2, folder (dalej: f.) 3; A. Vaida Voevod, *Memorii*, vol. II, wstęp, przygotowanie do druku, notki i komentarze A. Șerban, Cluj-Napoca 2006, s. 238–239; H. Walczak, *Polska a sprawa* (2)..., s. 72–73.

nastąpił gdy szef dyplomacji sowieckiej postawił warunek wprowadzenia do treści układu słów „terytorialne spory i różnice interesów”, które stanowiły nawiązanie do kwestii Besarabii. Po dłuższej wymianie zdań Litwinow zaproponował jako kompromis zamieszczenie sformułowania iż „zawarcie obecnego traktatu nie przyniesie jakiegokolwiek uszczerbku pozycji żadnej z stron w sporach istniejących między nimi”<sup>10</sup>. Po kolejnych dyskusjach Cădere wystąpił „we własnym imieniu” ze stwierdzeniem, iż „strony są zgodne, że pakt ma na celu tylko zabezpieczenie istniejącego pokoju wzajemnym zobowiązaniem nieagresji i nie będzie interpretowany dla jakichkolwiek innych celów, ani nie przesądza obecnych i przyszłych sporów między nimi”. Gdy Litwinow zgodził się na tę propozycję, Bukareszt odmówił jej zatwierdzenia. Wówczas ludowy komisarz usztywnił swoje stanowisko, żądając wprowadzenia sformułowania „istniejące spory”. Rokowania zatem 5 października zostały zawieszono. Na drodze ich wznowienia stanęło objęcie przez Titulescu funkcji ministra spraw zagranicznych. W tej sytuacji dyplomacja RP wycofała się z zabiegów mediacyjnych<sup>11</sup>.

Sytuacja Cădere stała się trudna. 23 listopada Titulescu w exposé wygłoszonym w Izbie Deputowanych sugerował, iż przekroczył on swoje pełnomocnictwa w rokowaniach z Litwinowem. Nie miał jednak odwagi usunąć Cădere ze stanowiska posła w Warszawie, obawiając się jego bliskich relacji z królem oraz dyskrecjonalnej wiedzy jaką posiadał o nim będąc szefem Dyrekcji Policji i Bezpieczeństwa Publicznego. Gdy okazało się, że Cădere powróci do Warszawy w rozmowach z przedstawicielami RP w Bukareszcie zaczął on kreślić plany usunięcia wzajemnych nieporozumień, które pojawiły się w związku paktami o nieagresji. Podzielał zdanie attaché wojskowego RP nad Damboviță o konieczności większego zaangażowania się Rumunów we współpracę wojskową i podejmowania w tej dziedzinie inicjatyw, a nie zdawania się na aktywność Warszawy. Dla polepszenia jakości współpracy dyplomata królewski wystąpił z myślą przyjazdu do Warszawy ministra obrony narodowej gen. Nicolae Sam-

---

<sup>10</sup> Telegram Cădere do Vaida Voievoda z 28 IX 1932, *Behind...*, s. 174; H. Walczak, *Polska a sprawa (2)...*, s. 75.

<sup>11</sup> Memorandum Gafencu z 2 X 1932, *Behind...*, s. 175–176 (stąd cytaty); H. Walczak, *Polska a sprawa (2)*, s. 75–76.



sonovici. Nosił się także z zamiarem zorganizowania w Polsce wizyty Karola II, sugerując nadanie mu szefostwa honorowego jakiegoś pułku WP<sup>12</sup>.

W Polsce jednak pamiętano o niekonsekwencji Rumunów w trakcie negocjacji o pakt nieagresji z ZSRR, dywersyjnych działaniach Titulescu oraz atakach na RP związanej z nim prasy. Stąd też w exposé wygłoszonym przez Becka 15 II 1933 na forum sejmowej komisji Spraw Zagranicznych nie znalazł się *passus* o stanie sojuszu z Rumunią w kontekście zawartego z Kremlem układu o nieagresji. Spowodowało to krytykę części warszawskiej prasy oraz postów opozycji antysanacyjnej. Cădere nie miał wątpliwości, iż treść wystąpienia Becka była uzgodniona z marszałkiem Piłsudskim. W związku z tym krótko potem spotkał się z ministrem spraw zagranicznych. Beck aby zatrzeć „przykre wrażenie”, zapewnił wówczas tonem „głębokiego przekonania i serdeczności”, iż polityka RP oparta jest na przymierzu z Rumunią. Pod dyskusji zaś w komisji spraw zagranicznych szef polskiego MSZ-u oświadczył, iż „należy wyłączyć wszelką możliwość jakiegokolwiek sprzeczności zawartych przez nas układów z istniejącą harmonią aliansu”<sup>13</sup>.

O powrocie do dobrych relacji sojuszniczych zdawało się świadczyć wspólne stanowisko Warszawy i Bukaresztu, zajęte wraz z Pragą i Belgradem (partnerami Rumunii współtworzącymi Małą Ententę) w sprawie Paktu Czterech. Projekt ten wysunięty w marcu 1933 r. przez Włochy zakładał możliwość decydowania przez Rzym, Londyn, Paryż i Berlin o żywotnych kwestiach europejskich, zagrażając tym samym interesom państw mniejszych, które obawiały się rewizji powojennych traktatów. Beck w rozmowie z Cădere pozytywnie ocenił współpracę z blokiem dunajskim, a zwłaszcza rolę Titulescu w zwalczaniu tej koncepcji. Informował też o poprawie relacji RP z Związkiem Sowieckim, który był także przeciwny Paktowi Czterech. Protesty Polski i Małej Ententy

<sup>12</sup> List Kobyłańskiego do Schaetzla z 21 XI 1932, PDD, s. 664–665; *Tratatievele noastre cu Rusia au fost rupte. Pactul cu Sovietele in discutia Camerei*, „Adevărul” 25 XI 1932, s. 3; pismo ppłk. Michałowskiego do szefa Sztabu Generalnego WP z 28 XI 1932, nr 515 /32/TT, AAN, Attaszaty Wojskowe RP AII/2, k. 1054–1056.

<sup>13</sup> Exposé J. Becka w sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych z 15 II 1933, [w:] *Exposé Ministrów Spraw Zagranicznych 1919–1939*, red. P. Ceranka, M. Pernal, Warszawa 2011, s. 259–263; raporty Cădere do wicepremiera G. Mironescu z 16 II (nr 782), 18 II (nr 903), 24 II (nr 921) 1933, AMAE, 71/1920-1944 Polonia, vol. 2, k. 106–106a, 120–122a, 129–130 (stąd cytaty); Komisja sejmowa o polityce zagranicznej, „Kurier Warszawski” 23 II 1933, wyd.por., s. 3–4.

w Paryżu spowodowały za sprawą Francji modyfikację projektu i stopień jego ostrza rewizjonistycznego. Zmiany te usatysfakcjonowały Titulescu i innych polityków Małej Ententy. Polacy natomiast pryncypialnie odrzucali tę koncepcję. W tej sytuacji – jak zaobserwował Cădere – pragnienia Warszawy zbliżenia do Małej Ententy stały się nieaktualne. Poseł rumuński dodawał jednak, że dzięki akcji bloku dunajskiego skutkującej rozwodnieniem rewizjonistycznych sformułowań Paktu, Polska także osiągnęła „niezamierzone korzyści”<sup>14</sup>.

Mimo niechęci do Małej Ententy Warszawa w ocenie Cădere pozostawała mocno przywiązana do przymierza z Rumunią, będącego „osią jej działań na Wschodzie”. Z tego powodu – podkreślał poseł – dyplomacja RP wielokrotnie występowała z deklaracjami o gotowości pośredniczenia w normalizacji relacji rumuńsko-sowieckich<sup>15</sup>.

Krokiem w kierunku osiągnięcia tego celu było przyjęcie przez Warszawę propozycji sowieckiej przystąpienia do układu o definicji agresora i spowodowanie objęcia nią Rumunii. Z ofertą w tej sprawie wystąpił wobec Cădere 27 kwietnia 1933 r. wiceminister spraw zagranicznych Jan Szembek. Titulescu – poinformowany przez posła – wyraził chęć do podjęcia negocjacji, których finałem stało się podpisanie w Londynie 3 lipca 1933 r. odpowiedniej konwencji z udziałem m.in. ZSRR, Polski i Rumunii. W trakcie tych rozmów Moskwa i Bukareszt pozostawiły na boku kwestię Besarabii, która kilka miesięcy wcześniej uniemożliwiła zawarcie paktu o nieagresji<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> Raport Cădere do MSZ z 7 IV 1933, nr 1675, AMAE 71/1920-1944 Polonia, vol. 2, k. 165–166; telegramy Cădere do Titulescu z 29 V (2452) 1933, 31 V (2479), Tamże, Dosare speciale, vol. 217, k. 277–279; telegram Titulescu do Cădere z 30 V 1933, nr 213, Tamże, k. 285–286; raport Cădere do Titulescu 7 VI 1933, nr 2576, Tamże, Mica Întelegere, vol. 31, k. 321–324 (stąd cytaty); Z. Mazur, *Pakt Czterech*, Poznań 1979, s. 197–202, 263–265.

<sup>15</sup> Raport Cădere do Titulescu z 6 V 1933, AMAE 71/1920-1944 Polonia, vol. 2, k. 180–181a.

<sup>16</sup> Telegram Szembeka do poselstwa w Bukareszcie z 27 IV 1933, nr 29, HIA. Rumunia. Ks.szyf., nr 6, p.2, f.3 (stąd cytaty); telegram Arciszewskiego do MSZ z 1 V 1933, nr 39, Tamże; list Cădere do Karola II z 8 V 1933 (rkps), Arhivele Naționale ale României, București (ANR), Casa Regală, dosar 91/1933, k.1, telegram Cădere do Titulescu z 29 V 1933, nr 2452, Tamże, Dosare speciale, vol.217, k. 277; A. Skrzypek, *Zagadnienia rumuńskie w stosunkach polsko-radzieckich w latach 1932–1938. Z dziejów stosunków polsko-radzieckich*, t. XI–XII, *Studia i materiały*, Warszawa 1975, s. 194–196.

Wyrazem przezwyciężenia kryzysu w relacjach sojuszniczych stały się wizyty w Polsce generalnego inspektora sił zbrojnych Rumunii ks. Mikołaja (25–28 czerwca) oraz ministra spraw zagranicznych Titulescu (9–10 października 1933) przygotowane przez Cădere. On też towarzyszył obu osobistościom we wszystkich wydarzeniach przewidzianych programem odwiedzin. W sprawozdaniach z wizyt podkreślano serdeczność z jaką przyjmowano rumuńskich gości oraz przywoływano deklaracje potwierdzające niewzruszoność przymierza. Niepokojąco dla strony polskiej brzmiały słowa Titulescu o gotowości Rumunii do podejmowania wszelkich działań dla osiągnięcia serdecznych relacji z ZSRR. Z kolei wymiar uspokajający sojusznika zawierała odpowiedź Piłsudskiego udzielona Titulescu w sprawie zagrożenia płynącego ze strony Niemiec. Marszałek stwierdził, iż alians z Bukaresztem ma charakter antysowiecki i że ewentualne znalezienie się Polski w konflikcie z Rzeszą nie dotknie Rumunii<sup>17</sup>.

Pytanie rumuńskiego ministra spraw zagranicznych było zapewne echem krążących wiadomości o przygotowaniach RP do wojny prewencyjnej przeciwko Niemcom. Cădere informował o tym Titulescu, podkreślając – zapewne w obawie przed wciągnięciem Bukaresztu w konflikt zbrojny – iż byłby on sprzeczny z duchem zawartych przez Warszawę traktatów sojuszniczych. Dlatego też rumuński dyplomata przyjął pozytywnie komunikat, ogłoszony po rozmowie z 2 maja kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera i posła polskiego w Berlinie Alfreda Wysockiego, w którym podkreślano zdecydowany zamiar rządu niemieckiego postępowania najściślej w ramach istniejących traktatów. W opinii Cădere Warszawa poprzez odprężenie w relacjach z Berlinem wyraźnie zaprzęczała informacjom o wojnie prewencyjnej oraz poszerzała sobie pole manewru w polityce międzynarodowej. Chłodniej poseł rumuński przyjął komunikat po spotkaniu 15 listopada, Hitlera z nowym posłem RP w Berlinie Józefem Lipskim, w którym zapowiadano wyrzeczenie się siły we wzajemnych relacjach i sugerowano uregulowanie ich w przyszłości traktatem międzypaństwowym.

---

<sup>17</sup> Pismo Cădere do wicepremiera G. Mironescu z 24 VI 1933, nr 2826, AMAE, *Dossiers speciaux*, vol. 254/1, k. 61–62; raport Cădere do wicepremiera G. Mironescu z 28 VI 1933, nr 2950, Tamże, k. 84–85a; telegram Cădere do Titulescu z 8 X 1933, Tamże, 71/1920-1944 *Polonia*, vol. 55, k. 37; raport V. Cădere [winno być N. Mishu] do podsekretarza stanu w MSZ S. Rădulescu z 15 X 1933, [w:] *România – Polonia. Relații diplomatice*, red. F. Anghel, N. Mareș, D. Preda, București 2003, s. 156–158; N. Titulescu, *La politique extérieure de la Roumanie*, red. G.G. Potra, C.I. Turcu, București 1996, s. 107, 110.

Cădere razila jako przedstawiciela sprzymierzonego państwa, nie tyle sama enuncjacja będąca wyrazem detente na linii Berlin – Warszawa, co ogólnikowa informacja, którą otrzymał w polskim MSZ kilka dni wcześniej. Jako przedstawiciel bądź co bądź sprzymierzonego państwa spodziewał się obdarzenia przez Polaków większą dozą zaufania. Niezadowolone to złagodziły w pewnym stopniu rozmowy z Beckiem i Piłsudskim. Pierwszy z nich stwierdził, iż nowy kierunek stosunków polsko-niemieckich nie wpłynie w żaden sposób na alianse Polski; drugi natomiast na wydanej przez siebie „herbatce” w Belwederze ostentacyjnie długo konferował w obecności warszawskiego korpusu dyplomatycznego z Cădere i ambasadorem Francji Julesem Larochem, podkreślając w ten sposób sprzymierzeńcze stosunki łączące Polskę z Bukaresztem i Paryżem. Po zawarciu zaś z Rzeszą 26 stycznia 1934 r. deklaracji o nie stosowaniu przemocy Marszałek zaprosił posła rumuńskiego na audiencję, w trakcie której wyjaśnił motywy podpisania jej przez RP, zapewniając, iż nie wprowadzi ona żadnych, nawet najmniejszych zmian w stosunkach Polski z jej aliantami; zaprzeczył też pogłoskom o tajnych zobowiązaniach istniejących między Warszawą a Berlinem. Poseł rumuński uznał wynurzenia Piłsudskiego za w pełni wiarygodne, widząc w jego postępowaniu pragnienie zachowania pokoju i dążenie do uniknięcia wojny wynikające z jego „odpowiedzialności za losy Polski”. Należy podkreślić, iż nastawienie Cădere mocno kontrastowało z krytyczną oceną Titulescu prezentowaną wobec układu z 26 stycznia<sup>18</sup>.

W tym czasie Warszawa w dalszym ciągu próbowała występować w roli pośrednika w kwestii wypracowania modus vivendi między Bukaresztem a Berlinem. Odpowiednią propozycję wysłał Beck do Titulescu w lutym 1934 r. przed swoim wyjazdem do Moskwy, gdzie udawał się na rozmowy m.in. w sprawie prolongaty podpisanego dwa lata wcześniej paktu o nieagresji<sup>19</sup>. Titulescu wyraził zainteresowanie propozycją, jednocześnie jednak czynił sondażę podjęcia

<sup>18</sup> Raport Cădere do Titulescu z 6 V (nr 2110), 5 XII (nr 5242) 1933, AMAE, 71/1920-1944 Polonia, vol 2, k. 177a–180; raport Cădere do Titulescu z 21 XI 1933, nr 4977, Tamże, vol.42, k.136–144; telegram Cădere do MSZ z 29 I 1934, nr 421, Tamże, Dosare Speciale, vol. 241/3, k. 111–113; raport Cădere do Titulescu z 1 II 1934, nr 467, Tamże, k. 146–151 (stąd cytaty); N. Titulescu, *La politique extérieure...*, s. 107; list Szembeka do Edwarda Raczyńskiego z 31 VIII 1942, [w:] *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 2. *Uzupełnienia do dokumentacji tomu pierwszego, diariusz Jana Szembeka za rok 1936, dokumentacja za rok 1936*, oprac. T. Komarnicki, London 1965 (dalej: DTJS, t. 2), s. 6.

<sup>19</sup> Prolongata nastąpiła 5 maja 1934.

bezpośrednich rozmów z Kremlem. Szef dyplomacji RP po powrocie z ZSRR poinformował posła Rumunii, iż istnieje tam wola znalezienia formuły wznowienia stosunków politycznych satysfakcjonującej obie strony. Beck zaofiarował się doprowadzić w dogodnych okolicznościach do spotkania Titulescu z Litwinowem, jednocześnie wyjaśniając Cădere, iż jego podróż do Związku Sowieckiego podjęta pomiędzy podpisaniem a ratyfikacją deklaracji o nieagresji z Niemcami miała na celu pokazanie, iż RP nie angażuje się po żadnej ze stron i dąży jedynie konsolidacji pokojowych stosunków z dwoma silnymi sąsiadami<sup>20</sup>.

Propozycja gospodarza Wierzbowej pozostała bez echa. W tym czasie bowiem dokonywało się przewartościowanie rumuńskiej polityki zagranicznej w zakresie relacji z Polską i Związkiem Sowieckim. Titulescu uznał, iż lepszym zabezpieczeniem posiadania Besarabii w granicach Królestwa będzie nie przymierze z Warszawą, lecz uregulowanie stosunków, a następnie podjęcie i rozwijanie współpracy ze Związkiem Sowieckim. Wiodło to nieuchronnie do degradacji w Bukareszcie aliansu z Polską, który stawał się wręcz zawadą w realizacji tak nakreślonych priorytetów<sup>21</sup>.

Nowy kurs przyjęty przez Titulescu nie pozostał bez wpływu na rezultaty wizyty Becka w stolicy Rumunii w maju 1934 r., w której przygotowaniu oraz w prowadzonych rozmowach Cădere uczestniczył. Z prowadzonych przez gospodarza Wierzbowej wówczas rozmów przebijała obawa przed rozluźnieniem aliansu obu państw, jako cenie postulowanego przez Titulescu porozumienia między Bukaresztem a Moskwą. Wprawdzie oficjalne komentarze mówiły o bliskiej przyjaźni i sojuszu polsko-rumuńskim. Jednakże jak zauważył poseł

---

<sup>20</sup> Telegram Becka do poselstwa w Bukareszcie z 6 II 1934, nr 7, HIA. Rumunia. Ks.zyf., nr 7, p.3, f.1; telegram Schaetzla do poselstwa w Bukareszcie z 18 II 1934, nr 8, Tamże; raport Cădere do Titulescu z 24 III 1934, nr 1352, AMAE, 71/1920-1944 Polonia, vol. 3, k. 56–57.

<sup>21</sup> Telegram Cădere do Titulescu z 1 V 1934, nr 1944, AMAE, Dosare speciale, vol. 241/1, k. 34–35; telegram Cădere do Titulescu z 3 V 1934, nr 1968, AMAE, 71/1920-1944 Polonia, vol. 55, k. 147; N. Titulescu, *La politique extérieure...*, s. 115–119; A. Zieliński, *Stosunki polsko-rumuńskie (grudzień 1933–maj 1935)*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. XII, s. 158–159; S. Żerko, *Kryzys w stosunkach między Polską a Rumunią w latach 1934–1936 w świetle polskich dokumentów dyplomatycznych*, „Dzieje Najnowsze” 2016, z. 2, s. 7–8.

RP nad Damboviță obaj ministrowie w żadnej sprawie nie osiągnęli wspólnego stanowiska i o to też nie zabiegali<sup>22</sup>.

Niedługo potem pojawiły się rozbieżności w kwestii postawy obu państw wobec tzw. paktu wschodniego – koncepcji zbiorowego bezpieczeństwa lansowanej przez Francję i Związek Sowiecki, która zakładała m.in. gwarantowanie przez Moskwę status quo w Europie Środkowo-Wschodniej. Polska oficjalnie wystąpiła z zastrzeżeniami wobec tego projektu, w istocie oceniając go negatywnie z punktu widzenia własnych interesów. Na Wierzbowej uważano, że ZSRR występujący w roli ewentualnego sojusznika, nie przestawał być zagrożeniem dla niepodległości RP. Dążąc do storpedowania paktu dyplomacja polska wystąpiła z dezyderatem włączenia doń Rumunii, z którą jeszcze wtedy Związek Sowiecki nie utrzymywał stosunków dyplomatycznych ani nie uznawał jej granicy na Dniestrze<sup>23</sup>. O rzeczywistym nastawieniu RP został poinformowany w czerwcu 1934 r. Cădere i zakomunikował to Titulescu. Ten już wcześniej poinformowany o projekcie przez Francuzów wręcz z entuzjazmem odniósł się do życzenia RP włączenia doń swego kraju. W kolejnych tygodniach Cădere był w stałym kontakcie z polskim MSZ podtrzymując deklarację Bukaresztu w sprawie udziału we wspomnianej kombinacji. Negatywne stanowisko Warszawy wobec Pact Oriental nie uległo jednak znaczącym zmianom<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Raport miesięczny (maj) Cădere do Titulescu z 5 VI 1934, AMAE, 71/1920–1944 Polonia, vol. 3, k. 5–6; H. Walczak, *Wizyta ministra spraw zagranicznych RP Józefa Becka w Bukareszcie w dniach 9–11 maja 1934 roku. Antecedencje, przebieg i rezultaty* [w:] *Historia i dzień dzisiejszy relacji polsko-rumuńskich. Istoria și prezentul relațiilor polono-române*, Suceava 2017, s. 88–100.

<sup>23</sup> 9 VI 1934 r. Litvinov i Titulescu dokonali w Genewie wymiany not dotyczących nawiązania oficjalnych stosunków dyplomatycznych. Nie wspomniano w nich jednak o „istniejących sporach”, czyli kwestii besarabskiej, która stanowiła przeszkodę w finalizacji rokowań o pakt o nieagresji w negocjacjach z 1932. I. Oprea, *România și Imperiul Rus 1924–1947*, vol. II, București 2003, s. 69; O.Ken, *M. S. Ostrovskij i sovetko-rumynskie otnošenîa (1934–1938gg.)*, [w:] *Rossiâ v XX veke. Sbornik statej k 70-letîu so dnâ roždenîa prof. VA Šiškina*, St. Petersburg 2005, s. 336.

<sup>24</sup> Telegramy Cădere do MSZ z 14 VI (nr 2630), 13 VII (3119), [?] VIII 1934 (nr 3761) 1934, Dosare speciale, vol.256, k. 38, 81–83, 308–309; telegram Titulescu do króla Karola II z 18 VII 1934, nr 405, Tamże, k. 135–139; raporty Cădere do Titulescu z 25 VII (nr 3282), 3 VIII (nr 3434), 20 VIII (nr 3681) 1934, Tamże, k. 182–187, 242–245, 287–294; W. M. Bacon Jr., *Nicolae Titulescu...*, s. 243–246; S. Źerko, dz. cyt., s. 4.

We wrześniu 1934 r. ujawniła się różnica zdań między sojusznikami na tle ogłoszenia przez Becka na forum Zgromadzenia Ligi Narodów zaprzestania stosowania się Polski do dyskryminującego ją traktatu o ochronie mniejszości narodowych. Szef dyplomacji RP czynił wyrzuty Cădere, iż nie otrzymał w Genewie wsparcia od Rumunii i pozostałych państw Małej Ententy, które również posiadały w swoim składzie mniejszości narodowe i nie raz z tego powodu doświadczały ingerencji mocarstw w swoje wewnętrzne sprawy. W istocie, Titulescu nie tylko dystansował się od solidarności z RP ale oddziaływał w tym kierunku na pozostałe kraje bloku dunajskiego; inspirował również ataki rumuńskiej prasy na politykę Becka. Musiał zatem odbierać jako pomyślnie informacje przesyłane przez Cădere o krytyce kierowanej pod adresem gospodarza Wierzbowej ze strony polskiej opozycji i części BBWR. Należy jednak dodać, iż poseł komunikował również on entuzjastycznym fetowaniu Becka w Warszawie i Wilnie, gdy powrócił z Genewy, a to zapewne nie było szczególnie w smak szefowi rumuńskiego MSZ, nawet jeśli jego podwładny oceniał zapał manifestantów jako inspirowany<sup>25</sup>.

Napaści w gazetach podejmowane z obu stron nasiliły się w kolejnych miesiącach. Ze względu na antagonizm rumuńsko-węgierski nie obniżyły ich skali odwiedziny premiera Węgier Gyuli Gömbösa, który przebywał w Polsce w dniach 20–22 października. Jeszcze przed ich dojściem do skutku Beck, przekonywał Cădere iż obecność polityka madziarskiego będzie jedynie demonstracją „tradycyjnej przyjaźni między dwoma narodami” i że RP nie posiada bezpośrednich interesów politycznych w basenie Dunaju i nie zamierza angażować się tam ani po stronie Małej Ententy ani Węgier; jedyny zaś traktat polityczny, dotyczący „bliskiego Wschodu”, to przymierze z Bukaresztem pozostające niezmiennie podstawą polskiej polityki zagranicznej. Dyplomata rumuński nie przyjął tych wyjaśnień za dobrą monetę. Natomiast gdy już doszło do wizyty napisał gorzko, iż miała ona miejsce w zaledwie jeden dzień po porzebie zamordowanego w Marsylii króla Jugosławii Aleksandra I. Kontekst

---

<sup>25</sup> Raport Cădere do Titulescu z 14 X 1934, nr 4473; AMAE, 71/1920-1944 Polonia, vol. 3, k. 4; S. Żerko, dz. cyt., s. 12; A. Zieliński, dz. cyt., s. 185–186; por. N. Titulescu, *La politique extérieure...*, s. 106–107.

tego stwierdzenia był jednoznaczny. Cădere był przekonany, że za zamachem tym stał rząd węgierski<sup>26</sup>.

W Warszawie w tym czasie z irytacją odbierano powtarzające się w dalszym ciągu pod adresem RP ataki części prasy rumuńskiej, m.in. zaliczającej ZSRR do państw antyrewizjonistycznych i przedstawiającej – niejako w kontraście – Polskę jako państwo rewizjonistyczne. Kompletny marazm w relacjach sojuszniczych z Bukaresztem, sprawiał, że w Warszawie całkiem poważnie brano pod uwagę możliwość doprowadzenia przez Titulescu w nieodległej perspektywie czasowej do porozumienia z Kremlem i odejścia od przymierza z Polską. Cădere zwolennik utrzymania aliansu starał się informować swego szefa o skutkach tej polityki dla Rumunii. W tym czasie dwukrotnie zwracał jego uwagę na artykuł zamieszczony „Gazecie Polskiej” – uważanej za półoficjalny organ prasowy rządu RP – w którym autor<sup>27</sup> na jednym biegunie lokował politykę tradycyjnych aliansów Rumunii, na drugim zaś kurs realizowany przez Titulescu. Publicysta krytykował walkę o Pakt Wschodni i stawianie wszystkiego na „problematiczną kartę sowiecką”, której rozgrywanie groziło „rozwaleniem całego gmachu” bezpieczeństwa Rumunii, równającym się sprowadzeniu aliansu z RP „jedynie do roli reasekuracji”. Konkluzję tych wywodów stanowiło stwierdzenie, iż Rumunia powinna stawiać na własne siły, przede wszystkim na modernizację armii i współpracę w tej dziedzinie z Polską. Od siebie Cădere dodawał, iż w Warszawie w kołach miarodajnych istnieje duże zainteresowanie kwestią podniesienia z kryzysu armii Rumunii i eksportem tam polskiego sprzętu wojennego<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> Raport Cădere do Titulescu z 14 X 1934, nr 4473, AMAE, 71/1920-1944 Polonia, vol. 3, k.272–273 (stąd cytaty); raport miesięczny (październik) Cădere do Titulescu z 1 XI 1934, nr 4719, Tamże, k.308–310; zob. M. Kornat, M. Wołos, *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020, s. 452.

<sup>27</sup> Sprawa autora kryjącego się pod pseudonimem Ugor jest niejednoznaczna. Poseł Cădere ustalił, że materiały do artykułów były przesyłane z Bukaresztu do redakcji, gdzie ostateczny kształt nadawał im Ignacy Matuszewski. Potwierdzeniem tego może być fakt, że artykuły podpisywane Ugor przestały się ukazywać w 1936 r., gdy Matuszewski odszedł z „Gazety Polskiej”. I. E. Asăvoaie, dz. cyt., s. 135–136; Z. Landau, *Matuszewski Ignacy Hugo Stanisław, ps. Antoni Michowicz, Ogiński [w:] „Polski Słownik Biograficzny” t. XX/1975*, s. 233.

<sup>28</sup> Raport Cădere do Titulescu z 25 II 1935, nr 743/B; AMAE Dosare specjale vol. 242/2, k. 61–64; raport miesięczny (luty) Cădere do Titulescu z 4 III 1935, nr 815/H,



Gospodarz Palatul Sturdza nie miał jednak zamiaru zmieniać swojej polityki i dla Warszawy był to już oczywiste. Wiosną 1935 r. Szembek w rozmowie z Cădere stwierdził bez ogródek, że rumuński szef dyplomacji „nie jest naszym przyjacielem” i nie należy spodziewać się wzmocnienia przymierza dopóki on znajduje się u steru polityki zagranicznej Bukaresztu. Zastępca Becka, uważał, że wrogość Titulescu do „aktualnych kierunków polityki” RP wynika z „światopoglądu genewsko-międzynarodowego” czyli – jak można sądzić – ulegania życzeniom mocarstw, które stosując pokojową retorykę realizowały za pomocą Ligi Narodów własne często sprzeczne z polskimi interesy. Szembek podzielał opinię pośła o stonowaniu antypolskiej publicystyki prasy rumuńskiej, ale też wskazywał na inspirowanie przez Titulescu w tym kierunku dziennikarzy francuskich (m.in. Geneviève Tabouis). Wiceminister nie wykluczał, że rumuński szef dyplomacji „przy nadarzającej się sposobności” doprowadzi do „kompletnego rozluźnienia stosunków” z RP. Cădere miał świadomość tego zagrożenia, lecz jako dyplomata dotąd dawał temu wyraz w mniej lub bardziej zawołowany sposób. Teraz jednak stwierdził wprost – uspokajając bardziej siebie niż rozmówcę – iż wpływy Titulescu nie są wystarczające, by się mógł do tego posunąć, zwłaszcza że przymierze z Polską cieszy się poparciem części opinii publicznej, króla Karola II, armii i wielu wybitnych polityków<sup>29</sup>.

Pogłębiający się regres stosunków sojuszniczych jednak trwał. W tej sytuacji Cădere zdecydował się napisać list do monarchy. Informował w nim, iż kampania w prasie rumuńskiej prowadzona w sposób nieobiektywny szkodzi przymierzemu między obu państwami. Pośel wskazywał na zaniepokojenie sfer rządowych w Warszawie zaangażowaniem Rumunii w realizację paktu wschodniego, a także szczególnie życzliwe traktowanie tam interesów ZSRR i Czechosłowacji, których służby dyplomatyczne przedstawiają RP jako sprzymierzeńca Niemiec. W opinii warszawskich kół rządowych – donosił Cădere – groziło to stworzeniem „nowych frontów wrogich Rumunii”; zwłaszcza ewentualna rumuńsko-sowiecka współpraca wojskowa mogła całkowicie zmieć

---

AMAE 71/1920-1944 Polonia, vol. 4, k. 220–221; Ugor, *Drogi rumuńskiej polityki zagranicznej*, „Gazeta Polska” 17 II 1935, s. 5.

<sup>29</sup> Rozmowa Szembeka z Cădere z 1 III 1935, *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945). I Wprowadzenie i dokumentacja do lat 1933–1934, II. Diariusz Jana Szembeka za rok 1935*, t. 1, oprac. T. Komarnicki, Londyn 1964 (dalej: DTJS, t. 1), s. 238; S. Żerko, dz. cyt., s. 15.

dotychczasowe relacje z RP. Natomiast uleganie wpływowi Pragi w zakresie paktu o pomocy wzajemnej mogłoby doprowadzić do – jak sugerował – zantagonizowania stosunków rumuńsko-niemieckich. Poseł rumuński ostrzegwał, iż planowana podróż Titulescu do Moskwy zostałaby odebrana w Warszawie jako sukces ZSRR i Czechosłowacji i stanowiłaby dowód na definitywne zwichnięcie przymierza. Aby temu zapobiec Cădere proponował, aby wybierając się do ZSRR, Titulescu najpierw odwiedził Warszawę. Sugerował też przyjazd Karola II pisząc o popularności, sympatii i zaufaniu jakim się cieszy w Polsce<sup>30</sup>.

Zapewne dla poprawy wzajemnych relacji poseł rumuński rozmawiając w czerwcu 1935 z Tadeuszem Kobyłańskim – radcą w MSZ, wcześniej posełstwa RP w Bukareszcie – twierdził, iż Titulescu stał obecnie mniejszym entuzjastą koncepcji paktu z Sowietami, myśli natomiast o „pakcie wertykalnym”, którego osią byłaby Polska i Rumunia, a celem zabezpieczenie sygnatariuszy przed Niemcami i Związkiem Sowieckim. W Warszawie z nieufnością odniesiono się do tych enuncjacji. W aktualnym stanie stosunków zdecydowanie wykluczano przyjazd Titulescu do Warszawy natomiast pozytywnie odniesiono się do sugestii odwiedzin rumuńskiego monarchy<sup>31</sup>.

Dystans strony polskiej wobec rzekomych wahań Titulescu w sprawie porozumienia z ZSRR, o których informował Cădere okazał się uzasadniony. Szef rumuńskiej dyplomacji nie tylko prowadził w tym czasie negocjacje z Kremlem, ale też zdecydował się na zaskakujące Wierzbową odwołanie swego przedstawiciela w Warszawie o czym 16 lipca został poinformowany poseł RP w Bukareszcie Mirosław Arciszewski. Fakt ten wywołał wzburzenie Becka, który uznał go jako akcję wymierzoną w RP i polecił Arciszewskiemu oświadczyć w rumuńskim MSZ, że kwestia akredytacji następcy Cădere nie będzie mogła być szybko załatwiona ze względu na częste wyjazdy z Warszawy prezydenta RP. Przyjęcie przez Ignacego Mościckiego listów uwierzytelniających Constantina Visoianu – nowego posła rumuńskiego nastąpiło dopiero w styczniu 1936 r. Cădere natomiast w związku oficjalnym opuszczeniem placówki we wrześniu 1935 r. był przyjmowany przez najwyższe polskie osobistości, m.in. prezydenta, premiera, wiceministra spraw zagranicznych, którzy demonstro-

<sup>30</sup> List Cădere do Króla z 24 IV 1935, ANR, Casa Regală, dosar 74/1935, k. 1–1a; notatka z rozmowy Szembeka z Schaetzlem z 5 V 1935, DTJS, t. 1, s. 291.

<sup>31</sup> Notatki z rozmów Szembeka z Kobyłańskim z 20 VI, Cădere z 25 VI, i Schaetzlem z 2 VII 1935 r., Tamże, s. 322, 323, 328.

wali względem niego „wyjątkową sympatię i uznanie” oraz oceniali go jako „gorącego rzecznika polsko-rumuńskiej przyjaźni i współpracy”. Informacje o tym zostały przekazane prasie warszawskiej, bukareszteńskiej i francuskiej i zapewne nie były dobrze przyjmowane przez Titulescu<sup>32</sup>.

Cădere nie należał do sympatyków Titulescu<sup>33</sup>. Cieszył się jednak zaufaniem Karola II i z tego powodu wydawał się nieusuwalny. Jednakże król wg informacji Szembeka, został zmuszony do zwinięcia parasola ochronnego w związku ze sprawą gen. Constantina Dumitrescu aresztowanego i oskarżonego o malwersacje finansowe, który był ojcem b. sekretarza królewskiego Constantina (Puiu) Dumitrescu. Ten ostatni po zatargu z monarchą w 1934 został zmuszony do opuszczenia kraju. „Puiu” dysponował materiałami kompromitującym Karola II i zagroził ich ogłoszeniem jeśli ojciec nie zostanie uwolniony. W przeprowadzeniu szantażu wobec króla miał uczestniczyć Titulescu, który przy tej okazji zażądał odwołania Cădere z Warszawy. Monarcha miał przyjąć tę „propozycję nie do odrzucenia”. Natomiast gospodarz Palatul Sturdza chcąc mieć jak najdalej od siebie Cădere zaoferował mu objęcie poselstwa w Rio de Janeiro<sup>34</sup>, ten jednak odmówił powołując się na stan zdrowia i rodzinę. Z kolei jego prośba o akredytację w jednym z krajów europejskich nie znalazła uznania Titulescu. W kolejnych miesiącach zatem pozostawał Cădere bez przydziału, będąc w dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nie zamierzał jednak biernie przyglądać się sytuacji. Wcześniej jako szef Dyrekcji Policji i Bezpieczeństwa Publicznego posiadał odpowiednią wiedzę o machinacjach Titulescu i w rozmowie z Szembekiem zapowiedział wykorzystanie jej

<sup>32</sup> Telegram Arciszewskiego do MSZ z 16 VII 1935, nr 31; HIA. Rumunia. Ks.zyf., nr 7, p. 3, telegram Becka do Arciszewskiego z 18 VII 1935, Tamże; notatka do prasy z [IX 1935 r.], AAN, MSZ, t. 767, k. 54; pismo K. Romera do Cădere z 13 IX 1935, Tamże, k. 53; notatka Szembeka z rozmowy z Beckiem z 18 I 1936, DTJS, t. 2, s. 39; W. M. Bacon Jr., *Nicolae Titulescu...*, s. 266; I. E. Asăvoaie, dz. cyt., s. 136–137.

<sup>33</sup> Raport Arciszewskiego do MSZ z 2 IV 1935, nr 52/R/19, AAN, Ambasada w Paryżu, t. 21, k. 4; pismo zastępcy komisarza Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR B.S. Stomoniakowa do sowieckiego chargé d'affaires w Warszawie B.G. Podolskiego z 4 VIII 1935, nr 2369, [w:] *Sovetsko-pol'skie otnošení v 1918–1945 gg. Sbornik dokumentov v četyreh tomah, 1932–1939*, red. M. M. Narinskij, L.W. Malgin, Moskwa 2017, s. 349; R. Dimitriu, dz. cyt., s. 457.

<sup>34</sup> Innego swojego przeciwnika, pośła w Rydze – Mihaila Sturdzę chciał „zesłać” do Caracas, M. Sturdza, *România și sfârșitul Europei. Amintiri din țara pierdută*, București 2004, s. 79.

w odpowiednim momencie<sup>35</sup>. Można sądzić po dalszej karierze Cădere<sup>36</sup>, iż tak istotnie było i miał swój udział w obaleniu Titulescu w rok później.

Victor Cădere przybył do Polski z poręczonym przez króla Karola II zadaniem ożywienia przymierza polsko-rumuńskiego. Jako były wojskowy rozumiał wagę rozwoju kooperacji militarnej i zamierzał ją zintensyfikować szczególnie w zakresie wyposażenia i uzbrojenia armii królewskiej. Nim dane mu było zająć się tymi sprawami, został obarczony misją doprowadzenia do układu o nieagresji ze Związkiem Sowieckim. Udziałem w negocjacjach naraził się jednak Titulescu, który był im przeciwny i który niebawem objął funkcję szefa rumuńskiej dyplomacji. Wprawdzie dzięki poparciu monarchy Cădere utrzymał się na stanowisku, jednakże Titulescu z powodów osobistych oraz jako zwolennik rozluźnienia aliansu z Polską nie zamierzał dać posłowi możliwości realizacji zamierzeń króla i wykazania się aktywnością. Stopniowo współpraca sprzymierzeńcza między obu krajami zaczęła zamierać. Cădere usiłował temu przeciwdziałać, wykazując się zaangażowaniem w kontaktach ze stroną polską. Obserwował także z wyjątkową uwagą sytuację międzynarodową i wewnętrzną RP, dając temu wyraz w analitycznych i syntetycznych raportach wy-

<sup>35</sup> Notatka z rozmowy Szembeka z Cădere z 18 VII, Kobyłańskim z 6 VIII 1935, DTJS, t. 1, s. 342–343.

<sup>36</sup> Cădere nie posiadając określonego przydziału w MSZ wznowił działalność dydaktyczną i objął katedrę na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Klużu. Do aktywnej służby zagranicznej powrócił po dymisji Titulescu. Między listopadem 1936, a sierpniem 1938 r. kierował poselstwem w Belgradzie, następnie pełnił funkcję królewskiego rezydenta Terytorium Dolnego Dunaju z siedzibą w Gałaczu (IX 1938–I 1939). W styczniu 1939 r. został mianowany ambasadorem w Belgradzie. Pozostawał na tym stanowisku do maja 1941 r., po czym powrócił do wykładania prawa na uniwersytecie w Klużu. W październiku tr. otrzymał nominację na posła w Lisbonie. Placówką kierował do września 1944 r. W latach 1945–1949 wykładał prawo na wcześniej wspomnianej uczelni, po czym został stamtąd usunięty przez władze komunistyczne. Do 1952 był urzędnikiem w kasie pożyczkowej w Bukareszcie. Uwięziony w 1952 pozostawał w areszcie przez kolejne 4 lata pod zarzutem stosowania terroru wobec klasy robotniczej w czasach monarchii. Po zwolnieniu w 1956 r. powrócił do kariery akademickiej. W 1967 wyjechał do Francji, gdzie zmarł w 1981 r. I. E. Asăvoaie, dz. cyt., s. 21–27; A.A. Căpușan, dz. cyt., s. 164–169; A. Vițalaru, *From Alexandru G. Florescu to Gheorghe Grigorcea. The Chiefs of Diplomatic Mission of Romania in Poland (1919–1939)*, [w:] „Anuarul Institutului de Istorie „A.D. Xenopol”, t. LIV, 2017, s. 147.

syłanych do Bukaresztu. Praca Cădere na rzecz sojuszu nie była jednak zbieżna z polityką zwierzchnika, który w końcu przeprowadził jego odwołanie.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDEŁA

#### Archiwalia

Archiwum Akt Nowych  
Ambasada w Paryżu, t. 21  
Attaszaty Wojskowe RP AII/2  
Ministerstwo Spraw Zagranicznych t. 766, 767

Arhivele Ministerului Afacerilor Externe, București  
71/1920-1944 Polonia, vol. 2, 3, 4, 42, 54, 55  
Dosare speciale, vol. 217, 241/3, 242/2, 254/1, 256  
Mica Întelegere, vol. 31

Arhivele Naționale ale României, București  
Casa Regală dosar 91/1933, 74/1935

Hoover Institution Archives (mikrofilm w AAN)  
Polska. Poselstwo (Rumunia). Księga szyfrów nr 6 i 7

#### DOKUMENTY PUBLIKOWANE I PAMIĘTNIKI

Beck J., *Wspomnienia o polskiej polityce zagranicznej 1926–1939*, oprac. A.M. Cienciała, wprowadzenie M. Kornat, Warszawa–Kraków 2015  
*Behind closed doors. Secret papers on the failure of Romanian-Soviet negotiations 1931-1932*, tłum. i wstęp W. M. Bacon, Stanford 1979  
Cădere V., *O epopee românească în Siberia*, red. V. Guzun, Cluj-Napoca, 2019  
*Dokumenty vneshnei politiki SSSR, t. XV: 1 yanvarya–31 dekabrya 1932 g.*, red. G. K. Deev i in., Moskva 1969  
*Exposé Ministrów Spraw Zagranicznych 1919–1939*, red. P. Ceranka, M. Pernal, Warszawa 2011  
*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1932*, red. K. Kania, Warszawa 2011  
*Relațiile româno-sovietice. Documente*, vol. I 1917-1934, red. M.-R. Ungureanu i in., București 1999  
România – Polonia. Relații diplomatice, red. F.Anghel, N.Mareș, D. Preda, București 2003

- Sovetsko-pol'skie otnošenîa v 1918–1945 gg. Sbornik dokumentov v četyreh tomah, 1932–1939*, red. M. M. Narinskij, L.W. Malgin, Moskwa 2017
- Sturda M., *România și sfârșitul Europei. Amintiri din țara pierdută*, București 2004  
[Szembek], *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945). I Wprowadzenie i dokumentacja do lat 1933–1934, II. Diariusz Jana Szembeka za rok 1935*, t. 1, oprac. T. Komarnicki, Londyn 1964
- [Szembek J.], *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 2. *Uzupełnienia do dokumentacji tomu pierwszego, diariusz Jana Szembeka za rok 1936, dokumentacja za rok 1936*, oprac. T. Komarnicki, London 1965
- Titulescu N., *La politique extérieure de la Roumanie*, red. G.G. Potra, C.I. Turcu, București 1996
- Vaida Voevod A., *Memorii*, vol. II, wstęp, przygotowanie do druku, notki i komentarze A. Șerban, Cluj-Napoca 2006

#### PRASA

- „Adevărul” 25 XI 1932  
„Gazeta Polska” 17 II 1935  
„Kurier Warszawski” 23 II 1933

#### OPRACOWANIA

- Anghel F., *Construirea sistemului „Cordon Sanitaire”. Relații româno-polone, 1919–1926*, Cluj-Napoca 2003
- Asăvoaie I. E., *Diplomatul Victor Cădere 1919–1944*, Bragadiru 2019
- Bacon Jr. W. M., *Nicolae Titulescu și Politică externă României 1933–1934*, tłum. C. Angheloni, Iași 1999
- Baumgart M., *Londyn–Berlin 1918–1939. Niemcy w brytyjskiej polityce zagranicznej*, Szczecin 1993
- Buňhak H., *Polska a Rumunia 1918–1939*, [w:] *Przyjaźnie i antagonizmy. Stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918–1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław 1977
- Căpușan A.A., *Diplomați români de elită*, vol. 2, București 2009
- Dessberg F., *Le triangle impossible. Les relations franco-soviétiques et le facteur polonais dans les questions de sécurité en Europe (1924–1935)*, Bruxelles 2009
- Dimitriu R., *Die Aussenpolitik Rumäniens 1918–1939 zwischen Solidarität und Sacro egoismo*, Frankfurt am Main–Wien 2006
- Gregorowicz M. S., Zacharias M. J., *Polska–Związek Sowiecki: stosunki polityczne w latach 1925–1939*, Warszawa 1995
- Iordan C., *România și relațiile internationale din sud-estul european: „modelul” Locarno (1925–1927)*, București 2001
- Ken O., M. S. Ostrovskij i sovětsko-rumynskie otnošenîa (1934–1938gg.), [w:] *Rossîa v XX veke. Sbornik statej k 70-letîu so dnâ roždenîa prof. V.A Šiškina*, St. Petersburg 2005
- Kornat M., Wołos M., *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020

- Landau Z., *Matuszewski Ignacy Hugo Stanisław, ps. Antoni Michowicz, Ogiński* [w:] „Polski Słownik Biograficzny” t. XX/1975
- Mazur Z., *Pakt Czterech*, Poznań 1979
- Mironov A.-M., *Vremea încercărilor. Relațiile româno-sovietice, 1930–1940*, słowo wstępne C. Bușe, București 2013
- Ojoga E., *Problema Basarabiei în relațiile internaționale 1917–1940*, Chișinău 2017
- Oprea I., *România și Imperiul Rus 1924–1947*, vol. II, București 2003
- Sandu T., *Le système de sécurité français en Europe centre-orientale. L'exemple roumain, 1919–1933*, Paris 1999
- Sierpowski S., *Przemiany w polityce międzynarodowej w latach wielkiego kryzysu gospodarczego 1929–1933/35*, [w:] *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919–1939*, t. 2, *Lata wielkiego kryzysu gospodarczego*, red. S. Sierpowski, Poznań 1992
- Skrzypek A., *Zagadnienia rumuńskie w stosunkach polsko-radzieckich w latach 1932–1938. Z dziejów stosunków polsko-radzieckich*, t. XI–XII, *Studia i materiały*, Warszawa 1975
- Spănu A., *Istoria serviciilor de informații/contrainformații românești în perioada 1919–1945*, Iași, 2010
- Vițalaru A., *From Alexandru G. Florescu to Gheorghe Grigorcea. The Chiefs of Diplomatic Mission of Romania in Poland (1919–1939)*, [w:] „Anuarul Institutului de Istorie „A.D. Xenopol”, t. LIV, 2017.
- Walczak H., *Polska a sprawa rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji w latach 1931–1932 (2)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2015, t. L, z. 1
- Tenże, *Polska a sprawa rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji w latach 1931–1932 (1)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, t. XLIX, z. 2
- Tenże, *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008
- Tenże, *Wizyta ministra spraw zagranicznych RP Józefa Becka w Bukareszcie w dniach 9–11 maja 1934 roku. Antecedencje, przebieg i rezultaty* [w:] *Historia i dzień dzisiejszy relacji polsko-rumuńskich. Istoria și prezentul relațiilor polono-române*, Suceava 2017
- Wołos M., *Francja – ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924–1932*, Toruń 2004
- Zieliński A., *Stosunki polsko-rumuńskie ( grudzień 1933–maj 1935)*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. XII
- Żerko S., *Kryzys w stosunkach między Polską a Rumunią w latach 1934–1936 w świetle polskich dokumentów dyplomatycznych*, „Dzieje Najnowsze” 2016